



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa (sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 marca 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej S.Z.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 8 kwietnia 2022 r., VI ACa 97/21,

w sprawie z powództwa S.Z.

przeciwko syndykowi masy upadłości Banku spółki akcyjnej w W.

o zapłatę,

**1. uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
w punkcie 1 (pierwszym) i oddala apelację również w zakresie,
w którym nie została oddalona w punkcie 2 (drugim) zaskarżonego
wyroku;**

**2. zasądza od syndyka masy upadłości Banku spółki akcyjnej
w W. na rzecz S.Z. 3700 (trzy tysiące siedemset) złotych zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Adam Doliwa
(P.H.)

Joanna Misztal-Konecka

Jacek Grela

UZASADNIENIE

S.Z. wniósł o zasądzenie od Banku spółki akcyjnej w W. kwoty 169 324,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 20 października 2016 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 16 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 159 737,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 21 października 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt 3).

Wyrokiem z 8 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 159 737,84 zł za okres od 21 października 2016 r. do 14 lutego 2022 r. (pkt 1); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt 3).

Sąd Apelacyjny podzielił w pełni ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne. Zgodnie z tymi ustaleniami powód w okresie ubiegania się o sporny kredyt bankowy prowadził działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży i serwisie kopiarek. Kredyt nie był przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej, lecz kupno nieruchomości gruntowej pod budowę domu na własne potrzeby.

W dniu 14 listopada 2006 r. S.Z. i poprzednik prawny pozwanego – Bank1 spółka akcyjna w Ł., zawarli umowę kredytu hipotecznego nr [...] indeksowanego do CHF, na mocy której bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 523 787,06 zł indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy, równowartość kredytu wynosiłaby 224 897,84 CHF; jego rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

Okres spłaty kredytu określono na 360 miesięcy. W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłacanych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Powód dokonał wcześniejszej spłaty całego kredytu. Tytułem wykonania umowy spełnił na rzecz pozwanego świadczenia pieniężne w łącznej wysokości 683 524,90 zł (udokumentowane wpłaty na kwotę 232 108,10 zł oraz 451 416,80 zł). Różnica pomiędzy świadczeniami pieniężnymi udokumentowanymi przez powoda a kwotą udzielonego kredytu wynosi 159 737,84 zł (683 524,90 zł - 523 787,06 zł).

Pismem z 5 października 2016 r. powód wezwał pozwany bank do zapłaty kwoty 169 324,12 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. Bank odmówił spełnienia żądania powoda.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna określonego w Tabeli Kursów, obowiązującego w dniu uruchomienia środków, zaś w przypadku spłaty kredytu wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty, wyrażonej w CHF, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Tabeli Kursów do CHF, obowiązującego w dniu spłaty.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego klauzula ryzyka walutowego (walutowa) oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). Ze względu na ich ścisłe powiązanie nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego. Wystarczy, że jedna z tych klauzul została uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że w świetle art. 385¹ § 1 k.c. zawarte w umowie stron klauzule dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

W ocenie Sądu drugiej instancji powoda w sposób prawidłowy pouczone przed rozprawą apelacyjną o konsekwencjach finansowych upadku umowy,

i wówczas oświadczył on w sposób jednoznaczny swoją wolę co do stwierdzenia nieważności umowy kredytu, a to oznacza postawienie wierzytelności w stan wymagalności, skutkujący po stronie pozwanego banku obowiązkiem spełnienia określonego przez powoda świadczenia. Wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym, opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu, nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszanej tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Od tego dnia brak zapłaty przez stronę pozwaną jest równoznaczny ze stanem opóźnienia, powodującym obowiązek zapłaty odsetek ustawowych na podstawie art. 481 k.c. Oświadczenie powoda, złożone w postępowaniu apelacyjnym, pełnomocnik pozwanego banku otrzymał 14 lutego 2022 r., a zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany bank powinien spełnić świadczenie niezwłocznie. W konsekwencji datą postawienia wierzytelności powoda w stan wymagalności był dzień 14 lutego 2022 r. Za okres poprzedzający tę datę żądanie zasądzenia odsetek nie znajdowało uzasadnienia.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wywiódł powód.

Powód zaskarżył orzeczenie Sądu drugiej instancji w części, tj. co do punktu 1 – w części, w jakiej Sąd Apelacyjny oddalił powództwo o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 159 737,84 zł za okres od 21 października 2016 r. do 14 lutego 2022 r. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., i art. 455 k.c.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w zaskarżonym zakresie i zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie w całości apelacji pozwanego banku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej powoda okazały się zasadne.

Jak wynika ze stanu faktycznego ustalonego w sprawie, strony zawarły umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Według Sądów *meriti* postanowienia dotyczące przeliczenia kwoty kredytu i spłat na CHF są abuzywne, bez nich umowa nie może funkcjonować, co prowadzi do wniosku o jej nieważności.

W uchwale składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), rozstrzygnięto, że w razie niemożności ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Sąd Najwyższy przyjął, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Wyjaśniono także, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron (tzw. teoria dwóch kondykcji). W takim przypadku konsumentowi należą się odsetki na zasadach ogólnych.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący powód trafnie zarzucił naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 455 k.c.

Co do zasady dług z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego) jest długiem bezterminowym. Po upływie terminu spełniającego wymagania niezwłoczności w rozumieniu art. 455 k.c. dłużnik popada w opóźnienie, zaś wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 k.c.). Data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i data rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniona od złożenia przez konsumenta oświadczenia w toku postępowania sądowego odnośnie do utrzymania skuteczności umowy zawierającej klauzulę abuzywną. Nie można zatem uznać, że dopiero „upadek” umowy stanowi podstawę do naliczenia odsetek przez konsumenta. Chybione jest więc twierdzenie, że roszczenie odsetkowe powinno być

zasądzone dopiero od daty wyrokowania (zob. postanowienie SN z 29 maja 2025 r., I CSK 885/24; wyrok SN z 30 lipca 2024 r., II CSKP 296/24).

Ponadto kwestia wymagalności roszczenia restytucyjnego kredytobiorcy była już szeroko rozważana przez Sąd Najwyższy (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; wyroki SN: z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, i z 25 maja 2023 r., II CSKP 989/22).

W orzecznictwie i doktrynie nie ulega wątpliwości, że roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia mają charakter bezterminowy (zob. np. uchwały SN z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991, nr 7, poz. 93, i z 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 75; wyroki SN: z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166; z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03; z 11 marca 2010 r., IV CSK 401/09; z 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10; z 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12; z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 760/15; z 9 lutego 2017 r., IV CSK 171/16, i z 29 września 2017 r., V CSK 642/16).

W tej sytuacji termin spełnienia świadczenia wyznacza się na podstawie art. 455 k.c. Powinno ono być spełnione niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego, co nie oznacza, że natychmiast, lecz bez zbędnej zwłoki przy uwzględnieniu charakteru danego roszczenia.

W odniesieniu do sytuacji, w której w umowie kredytu zawarte są klauzule abuzywne, nie można pominąć, że konsument może następco udzielić „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie abuzywne i w ten sposób jednostronnie „przywrócić” mu skuteczność (oprócz uchwały z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, zob. orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu uchwały z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22). Jeżeli tego nie czyni, albo nawet więcej – stanowczo oświadcza o braku woli związania niedozwolonymi, o „przywróceniu” skuteczności mowy być nie może.

Wszystkie powyższe elementy prowadzą do wniosku, szeroko przedstawionego w uzasadnieniu uchwały z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, że wezwanie skierowane do banku o zwrot uiszczonych na jego rzecz rat z powołaniem się na nieważność umowy lub abuzywność postanowień umownych spełnia wymagania wezwania, o którym mowa w art. 455 k.c. Stąd też wezwanie powoda

skierowane do pozwanego pismem z 5 października 2016 r. warunkuje wymagalność roszczeń powoda – konsumenta o zwrot świadczeń, które spełnił, a tym samym możliwość żądania przez niego odsetek za opóźnienie.

W ocenie Sądu Najwyższego uznać należy, że o wymagalności odsetek decyduje wezwanie do zapłaty (art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c.), a za takie uznać pismo z 5 października 2016 r., doręczone pozwanemu 13 października 2016 r. Skoro powód wyznaczył bankowi termin 7 dni na spełnienie świadczenia, to stało się ono wymagalne 20 października 2016 r., zatem od dnia następnego pozwany pozostaje w opóźnieniu.

Skarga kasacyjna powoda okazała się zasadna i musiała prowadzić do reformatoryjnego orzeczenia Sądu Najwyższego. Jeżeli bowiem podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, a skargi kasacyjnej nie oparto także na podstawie naruszenia przepisów postępowania lub podstawa ta okazała się nieuzasadniona, Sąd Najwyższy może na wniosek skarżącego uchylić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy (art. 398¹⁶ k.p.c.). Z taką właśnie sytuacją, oczywistego naruszenia prawa materialnego oraz wniosku powoda o orzeczenie reformatoryjne, mamy do czynienia w niniejszej sprawie (zob. wyrok SN z 29 lutego 2024 r., II CSKP 1243/22).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w zaskarżonej części i orzekł co do istoty sprawy, na skutek czego ostatecznie apelacja pozwanego została w całości oddalona. W sprawie nie zaistniała natomiast potrzeba zmiany orzeczenia w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, bowiem Sąd odwoławczy w całości przyznał koszty powodowi.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. Zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda podlegała kwota 3700 zł. Na powyższą kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (2700 zł) oraz opłata sądowa od skargi kasacyjnej (1000 zł).

(P.H.)

[SOP]